Emilia Zimnica-Kuziola

Katedra Socjologii Sztuki
Instytut Socjologii
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Uniwersytet Łódzki

Festiwale teatralne w Łodzi – sezon 2011/2012

W związku ze staraniami Łodzi o uzyskanie miana Europejskiej Stolicy Kultury zintensyfikowano w mieście działania nakierowane na animowanie życia artystycznego „Ziemi Obiecanej”. Kiedyś mówiono o Łodzi jako o „trójkącie bermudzkim kultury”, obecnie lansowane są hasła: „Łódź – Ziemia Odmieniona” i „Łódź przemysłów kreatywnych”. Już wiemy, że nie otrzymamy tego zaszczytnego tytułu, jednak pozostaje nadzieja, że wprawiona w ruch machina kultury nie zatrzyma się, ale nabierze impetu.

W Łodzi każdego roku organizowane są liczne festiwale (ponad 50), kilkanaście z nich ma rangę międzynarodową. Największe przedsięwzięcie *Camerimage* (Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych) – z powodów finansowych – zostało przeniesione do Bydgoszczy. Utrzymał się m. in. Festiwal Mediów „Człowiek w Zagrożeniu”, Międzynarodowy Festiwal Szkół Filmowych i Telewizyjnych „Mediaschool”. Wśród imprez międzynarodowych wymienić warto Międzynarodowy Festiwal Fotografii, Międzynarodowe Triennale Tkaniny, Międzynarodowy Festiwal Muzyczny im. Artura Rubinsteina i jeszcze kilka konkursów muzycznych: Międzynarodowy Konkurs im. Karola Szymanowskiego, Międzynarodowy Konkurs Indywidualności Muzycznych im. Aleksandra Tansmana. Niepewny był los prestiżowego dla miasta festiwalu o charakterze interdyscyplinarnym – Festiwalu Dialogu Czterech Kultur, jednak udało się pokonać trudności i odbyła się jego kolejna edycja. Wśród tak dużej liczby inicjatyw kulturalnych szczególne miejsce przypada unikatowemu Festiwalowi Kultury Chrześcijańskiej.

Niemало festiwali przygotowuje się z myślą o teatromanach, są to m. in. Ogólnopolski Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych, Łódzkie Spotkania Baletowe, Łódzkie Spotkania Teatralne, Międzynarodowy Festiwal Solistów Lalkarzy czy Ogólnopolski Festiwal Szkół Teatralnych. W tym miejscu chciałabym omówić najważniejsze festiwale teatralne, poczynając od wydarzeń międzynarodowych, następnie przedstawię teatralne akcje o zasięgu ogólnopolskim i w trzeciej kolejności, lokalnym.

1. Festiwale międzynarodowe

Teatr Lalek „Arlekin” w Łodzi organizuje od 1999 r. (co dwa lata) Międzynarodowy Festiwal Solistów Lalkarzy. W kwietniu 2011 r. odbyła się już siódma edycja Festiwalu. Artyści sztuki lalkowej walczą o nagrodę Prezydenta Miasta Łodzi (Grand Prix). W pierwszym etapie konkursowym biorą udział soliści rozpoczynający karierę w zawodzie artysty-lalkarza, w drugim prezentują swoje umiejętności wielcy mistrzowie. Wśród nich były takie sławne postaci, jak Stephen Mottram z Wielkiej Brytanii, Yeung Fai z Chin, Hoichi Okamoto z Japonii, David Syrotiak i Hilary Chaplain ze Stanów Zjednoczonych, Klaus Obermaier i Richard Bradshaw z Austrii, Neville Tranter z Holandii, Jordi Bertran z Hiszpanii, Salvatore Gatto z Włoch.

Tradycyjnie już każda edycja festiwalu rozpoczyna się w przestrzeni otwartej barwną paradą uliczną uczestników festiwalu, szcudlarzy, mimów, postaci z bajek, smoków, elfów, na głównej ulicy miasta, słynnej Piotrkowskiej¹. Mieszkańcy Łodzi spontanicznie włączają się w pochód uliczny, stają się częścią kreacji, a dla wielu z nich jest to jedyna okazja kontaktu z aktorami, z profesjonalnym teatrem. Teatr jest sztuką elitarną, ale artyści, opuszczając budynek z tradycyjną sceną, wychodząc w plener, powodują rozszerzenie zakresu jego społecznego oddziaływania. Wspólna partycypacja w świecie teatru integruje organizatorów festiwalu, gości i publiczność. Jest to ciekawa i efektywna forma promocji sztuki teatralnej.

Artyści-lalkarze prezentują różnorodne techniki animacji, posługują się różnymi typami lalek teatralnych, m. in. kukielka, pacynka, jawajka, marionetka, cienie, lalki japońskie (*bunraku*), lalki hieratyczne (figurki z ruchomymi stawami), lalki mimiczne, trickowe, tintamoreski, lalki improwizowane (konstruowane w trakcie spektaklu). Czasem funkcje lalek przejmują dłonie lalkarza, czasem artysta wykorzystuje klasyczne maski (płaskie, półpełne i pełne)². Istnieją także spektakle, w których sam aktor naśladuje sposób gry lalki (aktor zmarionetyzowany), sam stając się *quasi*-kukielką, prowadzoną przez innych aktorów. Podczas festiwalu uczestnicy mają szansę zaprezentować własne inscenizacyjne pomysły,

¹ Na temat inauguracji siódmej już edycji festiwalu pisano: „Na czele parady szła prezydent Hanna Zdanowska wraz z dyrektorem festiwalu Waldemarem Wolańskim. Nie mogło także zabraknąć znanej smoczy „Niuni”. Słynny zielono-żółty potwór zionął ogniem i wydawał straszne dźwięki strasząc najmłodszych. Pojawily się także kolorowo ubrane arlekiny, waleczni rycerze, piękne białogłowy czy inni bohaterowie z bajek. Przemarszowi akompaniowała Uniejowska Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej. Nawet w witrynach niektórych sklepów umieszczono różne kukielki czy pacynki reklamujące wydarzenie. Cały roztańczony, radosny korowód przeszedł od pasaży Schillera do placu Wolności”. <http://www.mmlodz.pl/366921/2011/4/9/barwna-parada-piotrkowska-rozpoczela-miedzynarodowy-festiwal-solistow-lalkarzy?category=kultura>, [17.04.2012].

² K. Kwiatkowska, *Ludzie i lalki. Analiza socjologiczna Teatru Lalek na przykładzie łódzkich scen lalkowych*, niepublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem A. Matuchniak-Krasuskiej w Katedrze Socjologii Sztuki UŁ, Łódź 2006, s. 27.

nowatorskie rozwiązania (np. wykorzystanie multimedialnych technik komputerowych), mogą dzielić się doświadczeniami i doskonalić własny warsztat artystyczny.

Kinga Kwiatkowska pisze:

Festiwal to swego rodzaju konfrontacja pomysłów na teatr, okazja do przyjrzenia się poczynaniom lalkarzy z całego świata. Do tej pory festiwal łódzkiego teatru odwiedzili artyści-lalkarze z Argentyny, Austrii, Belgii, Bułgarii, Brazylii, Chile, Chorwacji, Czech, Francji, Hiszpanii, Norwegii, Portugalii, Rosji, Słowenii, Słowacji, Węgier³.

Festiwal ten niewątpliwie należy do najciekawszych w Polsce przeglądów sztuki lalkowej, ale trzeba podkreślić także jego rangę światową. Przy Teatrze „Arlekin” działa od pół wieku (od 1961 r.) polski oddział Międzynarodowej Unii Lalkarzy (Polski Ośrodek Lalkarski „Polunima”). Jak zauważa Kinga Kwiatkowska:

Zadaniem organizacji jest inicjowanie i organizowanie współpracy lalkarzy oraz wszystkich zainteresowanych rozwojem lalkarstwa, ułatwianie kontaktów lalkarzom z całego świata, upowszechnianie sztuki lalkarskiej poprzez działania artystyczne oraz wydawnicze oraz popularyzacja „Polunimy” w kraju. Zadania te realizowane są poprzez organizowanie bądź współorganizowanie festiwali, wystaw, konferencji, warsztatów, poprzez wymianę zespołów teatralnych i osób indywidualnych, poprzez wymianę tekstów sztuk i międzynarodowej literatury lalkarskiej, wreszcie poprzez działalność wydawniczą. Dzięki prężnej działalności Polskiego Ośrodka Lalkarskiego przy teatrze „Arlekin” możliwy jest, między innymi, kontakt z uczestnikami Międzynarodowego Festiwalu Solistów Lalkarzy⁴.

Łódzki teatr może się pochwalić jedyną w Polsce pracownią dokumentującą dokonania polskiego Teatru Lalek (działa ona od 1981 r. z inicjatywy zmarłego w 1988 r. profesora Uniwersytetu Łódzkiego, teatrologa, Stanisława Kaszyńskiego). Bogate zbiory Pracowni Dokumentacyjnej obejmują m. in. materiały archiwalne, opisy przedstawień, plakaty teatralne, fotografie, teksty sztuk, filmy wideo z nagranymi spektaklami, filmy dokumentalne, programy telewizyjne dotyczące polskiego teatru lalek. Na szczególną uwagę zasługuje działalność wydawnicza Pracowni, w kooperacji z ośrodkiem „Polunima” ukazało się wiele książek popularyzujących Teatr Lalkowy i jego twórców⁵. Na stronie internetowej Pracowni czytamy:

Od 1992 Pracownia rozpoczęła opracowywanie i publikowanie w formie serii wydawniczej pt. „Lalkarze” – materiały do bibliografii” dokumentacji działalności artystycznej poszczególnych

³ *Ibidem*, s. 84.

⁴ *Ibidem*, s. 85.

⁵ Najważniejsze tytuły to: A. Polakowski, M. Waszkiel (red.), *Łódzkie sceny lalkowe*, Polunima, Łódź 1992; A. Polakowski, *Szkic do portretu Henryka Ryla*, Polunima, Łódź 1992; L. Kozień, M. Waszkiel (red.), *100 przedstawień teatru lalek, Antologia recenzji 1945–1996*, Pracownia Dokumentacji Teatru Lalek przy Teatrze Lalek „Arlekin”, Łódź 1998.

twórców: reżyserów, scenografów i aktorów teatrów lalek. Dotychczas ukazały się trzydzieści trzy tomiki, kolejne są w przygotowaniu [...] Dziś zbiory Pracowni obejmują ponad 450 przedstawień i służą nie tylko badaczom teatru lalek, studentom szkół lalkarskich, ale i promocji polskiego lalkarstwa w świecie. Tradycją stał się już udział w niektórych festiwalach lalkowych, między innymi w Bańskiej Bystrzycy (Słowacja), gdzie Pracownia prezentuje swoje wydawnictwa, filmy oraz plakaty. Zawsze spotykamy się z ogromnym zainteresowaniem środowiska lalkarskiego. Kolejną formą aktywności Pracowni jest rejestrowanie na kasetach video wywiadów z wybitnymi polskimi artystami teatru lalek oraz realizowanie we własnym zakresie filmów dokumentujących polski teatr lalek⁶.

W 2011 r. już po raz szósty zawitały do Łodzi zespoły teatralne, reprezentujące światowy nurt teatru ulicznego. Na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Ulicznej TrotuArt wystąpiły już grupy z Anglii, Belgii, Brazylii, Francji, Holandii, Irlandii, Izraela, Niemiec, Słowacji, Szwecji, Włoch i oczywiście z Polski. Na ostatnim festiwalu zaprezentowano publiczności, ponad 20 wydarzeń artystycznych, plenerowe spektakle można było zobaczyć m. in. na terenie Manufaktury, w Pasażu Schillera i Rubinsteina oraz na Starym Rynku. Festiwal rozpoczyna się uroczystym przecięciem wstęgi przez władze miasta, barwnym pochodem uczestników ulicą Piotrkowską; jego znakiem rozpoznawczym są białe cylindry, zakładane przez sympatyków przeglądu. Organizatorzy (a są nimi Teatr Lalek „Arlekin” i Urząd Miasta Łodzi) pisali:

W asyście dwóch naszych smoków, szczudlarzy, klaunów, orkiestry – tłumy przechodniów stawały się widzami [...] Rynek Manufaktury dosłownie pękał w szwach pod naporem czterech smoków i nieprzebranych tłumów małych i dużych miłośników smoków. Przez cały czas trwania festiwalu odbieraliśmy podziękowania od mieszkańców Łodzi za możliwość przeżycia tylu wrażeń artystycznych⁷.

Przedstawienia teatru ulicznego docierają do kilkutysięcznej widowni, publiczność potencjalna staje się publicznością realną. Dzięki takim inicjatywom rozszerza się audytorium teatru, w świecie tym uczestniczą dzieci wraz z rodzicami, widzowie reprezentujący różne środowiska, różne kategorie wiekowe. Teatr staje się czynnikiem integrującym zbiorowość i dostarczającym odbiorcom wielu wrażeń, emocji i refleksji. Dzięki temu, że to „teatr wychodzi do widza”, dla wielu uczestników festiwalu jest to być może jedyna okazja zetknięcia się ze sztuką sceniczną. Festiwal TrotuArt to prezentacja „sztuki ulicy” w jej różnorodności formalnej, to spektakularne pokazy wykorzystujące fajerwerki, teatr ognia, instalacje przestrzenne, projekcje multimedialne, występy cyrkowe klaunów i mimów, ale i kameralne działania artystyczne, jednoosobowe spektakle, indywidualne pokazy akrobatyczne. Festiwal, promując różne dziedziny twórczości: nie tylko teatr, ale także muzykę, taniec, sztuki plastyczne, pełni ważną funkcję estetyczną i kulturotwórczą.

⁶ <http://www.arlekin.lodz.pl/pracownia.html>, [17.04.2012].

⁷ <http://www.trotuart.pl/historia.html>, [20.04.2012].

Omówione powyżej festiwale to jedno z ważniejszych teatralnych wydarzeń kulturalnych w Łodzi, ale niemniej ważny jest międzynarodowy przegląd spektakli baletowych Łódzkie Spotkania Baletowe. Ich organizatorem – od 1968 r. – jest Teatr Wielki w Łodzi. Jest to także impreza cykliczna, przygotowywana co drugi rok. Publiczność festiwalowa ma okazję obejrzeć najważniejsze dzieła choreografów z całego świata.

W 2011 r. odbyła się 21. edycja przeglądu, przebiegała ona pod hasłem „Wybitni choreografowie XX wieku”. Jak czytamy na stronie internetowej teatru,

Festiwal jest największą i najbardziej prestiżową imprezą baletową w Polsce. Jego ideą jest upowszechnianie sztuki baletowej i aktualnych osiągnięć choreograficznych zarówno w formie tańca klasycznego, jak i różnorodnych nurtów tańca współczesnego. Spotkania służą także wymianie doświadczeń między artystami, reprezentującymi odmienne style choreograficzne i stosującymi różne techniki tańca; jest przeglądem ważniejszych kierunków choreografii ostatnich lat⁸.

W 2011 r. zaprezentowano choreografie George’a Balanchine’a, Maurice’a Béjarta, Williama Forsythe’a, Akrama Khana, Russella Maliphanta, Jerome’a Robbinsa, Gila Romana i Ewy Wycichowskiej. Miłośnicy sztuki baletowej czekali szczególnie na występ znakomitej Sylvie Guillem⁹. Podczas Spotkań odbywają się warsztaty taneczne, prowadzone przez wybitnych choreografów (podczas ostatniej edycji był to Dennis Callahan ze Stanów Zjednoczonych). Na łódzkiej scenie w trakcie poprzednich edycji zaprezentowały się m. in. zespoły: Maurice’a Bejarta, Ballet Nacional de Cuba Alicji Alonso, Ballet Rambert z Londynu, Ballet Gulbenkian z Portugalii, Nederland Dans Theater Jiriego Kyliana, Teatr Baletu Borysa Ejfmana z Sankt Petersburga, Ballet de l’Opera de Lyon, Sadler’s Wells Royal Ballet z Londynu, Batsheva Dance Company i Kibbutz Contemporary Dance Company z Izraela, Ballet Flamenco de Andalucia, Cullberg Ballet ze Szwecji. W przeglądzie od lat aktywnie uczestniczy Polski Teatr Tańca – Balet Poznański, kierowany przez byłą tancerkę, solistkę łódzkiego Teatru Wielkiego, Ewę Wycichowską. O ostatniej edycji Spotkań pisano:

⁸ <http://www.operalodz.com/lsb.php>, [18.04.2012].

⁹ Sylvie Guillem urodziła się w 1965 r. w Paryżu. W 1975 rozpoczęła naukę w Szkole Tańca Opery Paryskiej. W wieku 19 lat zatańczyła główną partię w balecie *Jeziro łabędzie*. Zaliczana jest do najlepszych tancerek na świecie. „Niespotykane utalentowana, ze zdumiewająco giętkim ciałem, doskonale opanowaną techniką [...] Jej kreacje sceniczne hipnotyzują widownię. O jej pozycji świadczy fakt, iż w Royal Opera House pojawiała się w około 25 przedstawieniach rocznie, na ustalonych przez siebie warunkach, mając możliwość wybierania sobie partnera”, http://www.balet.pl/forum_balet/viewtopic.php?t=1800, [17.04.2012]. Występem francuskiej artystki zachwycona była publiczność łódzkich Spotkań Baletowych, pochlebnie pisali o niej krytycy: „zadziwiła wprost przeogromną elastycznością ciała (m. in. pracą rąk), służącą kreowaniu układów niezwykle wysmakowanych estetycznie, będących następowaniem po sobie i transformacją sekwencji kulminujących każdorazowo w obrazach krystalicznych kompozycyjnie” (J. Janyst, *XXI Łódzkie Spotkania Baletowe. Różne zespoły, rozmaite konwencje*, „Kultura i Biznes” 2011, nr 59 (kwiecień–maj), s. 12).

Poziom festiwalowych produkcji był na ogół wysoki, a ich stylistyczna wielorakość sprawiła, że każdy mógł znaleźć coś ulubionego. Rozciągnięcie w czasie i rozrzedzenie imprezy trzeba uznać za korzystne. Wykluczyło zmęczenie odbiorców, które dawniej pojawiała się wskutek codziennego odwiedzania teatru przez dwa tygodnie¹⁰.

W grudniu każdego roku nie tylko łódzcy teatromani uczestniczą w Łódzkich Spotkaniach Teatralnych, organizowanych przez Ośrodek Teatralny Łódzkiego Domu Kultury. Festiwal ma długą tradycję, bo jego początki sięgają lat sześćdziesiątych. Od samego początku prezentuje on osiągnięcia alternatywnego teatru w Polsce. Organizatorzy stwarzają okazję do dyskusji nad kondycją polskiego teatru, nad problemami twórców i odbiorców teatrów alternatywnych (w ramach seminariów, krytycznych sesji naukowych, warsztatów, spotkań artystów, krytyków i publiczności). W kolejnych edycjach wystąpiły doświadczone i uznane zespoły, ale i grupy będące na początku swej artystycznej drogi. Wśród mistrzów należy wymienić m. in. Teatr Ósmego Dnia, Teatr Porywacze Ciała, Teatr Biuro Podróży, Teatr Provisorium, Akademię Ruchu, Scenę Plastyczną KUL, Towarzystwo Wierszalin, Teatr Wilczy, Komunę Otwock, Teatr Wiejski Węgajty, Teatr Dada von Bzdülów. Rangę najstarszej w Łodzi imprezy kulturalnej doceniło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przyznając dofinansowanie przeglądu, w którym od kilku lat uczestniczą także zespoły teatru alternatywnego z zagranicy (z Niemiec, Czech, Rosji, Ukrainy, Białorusi). Według danych szacunkowych, w Łódzkich Spotkaniach Teatralnych uczestniczyło w ciągu wszystkich edycji ponad 100 tys. widzów¹¹.

Kamila Złakowska pisze o przemianach, jakim podlegał teatr nieinstytucjonalny, offowy w ciągu półwiecza:

Minęły już czasy kontestacji rzeczywistości politycznej, w których wyrosły najbardziej znane grupy teatru alternatywnego, w których niezgoda na system jednoczyła nie tylko w działalności opozycyjnej, ale także w potrzebie mówienia językiem symboli i aluzji mistrzowsko wykorzystanym przez teatr zaangażowany. W czasach gospodarki rynkowej i walki o pracę niemal przestały działać teatry studenckie i szeroko pojęta kultura studencka, aktywność środowiska akademickiego skupia się teraz na walce o staż, doświadczenie zawodowe i zdobywanie umiejętności przydatnych w przyszłej pracy, a niestety sporadycznie tylko związanych z działalnością niekomercyjną. Widmo komercji zawisło też nad istniejącymi zespołami teatralnymi – spektakl trzeba sprzedać, żeby wyprodukować następny¹².

A jednak zespoły teatralne wciąż powstają i działają, choć zmienia się sposób ich funkcjonowania:

¹⁰ *Ibidem*, s. 12.

¹¹ <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/107114.html>, [18.04.2012].

¹² K. Złakowska, *Instytucja alternatywna*, [w:] *Pośród, pomiędzy, poprzez... społeczne miejsce teatru alternatywnego*, red. T. Glomb, K. Prykowska, K. Złakowska, Łódzkie Spotkania Teatralne, materiały z seminarium 2003, s. 8.

Komuny artystyczne i nieformalne grupy przyjaciół tworzące teatry zaczęły się zmieniać w ostatnich latach w stowarzyszenia, zakładać fundacje, współtworzyć prężnie działające ośrodki kultury niezależnej, których celem jest nie tylko przygotowywanie i wystawianie kolejnych spektakli, ale szeroko pojmowane animowanie życia kulturalnego miast i miasteczek, tworzenie alternatywnego nurtu kultury, który wciąż pozostaje niszowy, ale stara się zorganizować wokół siebie społeczności, które do tej pory z teatrem, nie miały wiele wspólnego. W opozycji do globalizacji powstaje swoiście rozumiana lokalizacja¹³.

Łódzkie Spotkania Teatralne pociągają szczególnie młodych ludzi, cenią oni magiczną atmosferę przeglądu, możliwość spotkania z twórcami, rozmowy z nimi na temat treści i rozwiązań formalnych w ich przedstawieniach (słynne „Rozmowy przed północą”). Nie sposób przecenić znaczenia łódzkiego przeglądu, jak wielokrotnie podkreślał jego wieloletni organizator, Marian Glinkowski, teatr alternatywny jest to teatr niezależny, poszukujący, zatroskany pogłębianiem społecznych więzi. Przyczynia się on do refleksji nad kondycją współczesnego człowieka i świata. Obecnie Łódzkie Spotkania Teatralne w Łódzkim Domu Kultury przygotowuje Marcin Wartalski, natomiast z inicjatywy dawnych jego organizatorów (wieloletniego dyrektora artystycznego, Mariana Glinkowskiego i zwolnionej z ŁDK-u jego następczyni, Anny Perek), przy współudziale Mai Wójcik i Roberta Paluchowskiego powstała w 2010 r. Fundacja Łódzkie Spotkania Teatralne. Fundacja zorganizowała konkurencyjny przegląd na przełomie września i października (festiwal teatru alternatywnego „Spotkania”). W 2010 r. udział wzięło w nich dziewięć zespołów teatralnych, m. in. Teatr Ósmego Dnia i Teatr Węgajty. Anna Perek, prezes Fundacji pisała:

Jednak Spotkania 2011 to coś więcej – to ideowa kontynuacja długoletniej tradycji Łódzkich Spotkań Teatralnych, jednego z najważniejszych festiwali teatru alternatywnego w Polsce. W tym roku udało nam się zaprosić legendę teatru alternatywnego – Akademię Ruchu, która niegdyś była częstym gościem łódzkiego festiwalu. Oprócz zespołów dobrze znanych łódzkiej publiczności, jak Teatr Brama czy Teatr Realistyczny, pokażemy także najciekawsze dokonania w obszarze monodramów (chętnie korzystających z nowych mediów) oraz spektakle poszukujące nowej formy wypowiedzi (m. in. teatr interaktywny)¹⁴.

¹³ *Ibidem*, s. 9.

¹⁴ (<http://www.ngo.pl/x/683455>; 18.04.2012). Festiwal „Spotkania” otrzymał dofinansowanie z budżetu Województwa Łódzkiego. Wiele emocji wzbudził w łódzkim środowisku teatralnym list otwarty, podpisany przez cztery „zasłużone” dla kultury polskiej grupy teatru alternatywnego (Teatr Ósmego Dnia, Teatr Provisorium, Akademia Ruchu i Teatr Biuro Podróży): „My, twórcy związani z ruchem polskiego teatru alternatywnego, wywodzącego się z tradycji studenckiego teatru zaangażowanego, chcemy poinformować sympatyków i publiczność, że Łódzkie Spotkania Teatralne, które odbędą się w tym roku w Łódzkim Domu Kultury, są nimi wyłącznie z nazwy i fizycznego umiejscowienia. Uważamy za istotne dodać, że Łódzki Dom Kultury, korzystając z tych atrybutów, zdobył dotację Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na organizację kolejnej edycji Łódzkich Spotkań Teatralnych. Natomiast ludzie, którzy kontynuują podstawową myśl tego ruchu i odwołują się do jego ideowych zasobów, zostali zmuszeni do opuszczenia struktur organizacyjnych Łódzkich Spotkań Teatralnych. Stworzyli więc Fundację Łódzkich Spotkań Teatralnych, której

Festiwal Szkół Teatralnych, organizowany od 1982 r., jest corocznym świętem ludzi teatru, szczególnie studentów, którzy kończą edukację w polskich państwowych wyższych szkołach aktorskich. Łódzka Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera już po raz 30. zorganizowała, w 2012 r., przegląd spektakli dyplomowych kilku uczelni. Spektakle co roku ocenia profesjonalne jury, ale także dziennikarze, dyrektorzy teatrów i rzecz jasna, widzowie. Podczas festiwalu, poza konkursem prezentują się także szkoły teatralne spoza Polski: w 2011 r. z Moskwy, Hanoweru i Brna, w 2012 z gościnnymi występami przyjechali do Łodzi studenci z Moskwy, Berlina, Hanoweru i Jekaterynburga. Ciekawą formą wzbogacenia i poszerzenia formuły Festiwalu w 2011 r. była konferencja *Aktor wobec przemian teatru XXI wieku*:

Wzięli w niej udział pedagodzy, dyrektorzy teatrów i studenci. Emocjonalna i ciekawa dyskusja wskazała wiele problemów, z którymi boryka się środowisko aktorskie. Poczynając od wyborów egzystencjalnych, przez sposoby widzenia teatru, przemiany artystyczne i strukturalne, perspektywy rozwoju, metody aktorskie po modele kształcenia i szkolnictwo artystyczne. Pokazy warsztatowe: „Dramat w procesie rozwoju” uzupełniły dydaktyczny nurt Festiwalu¹⁵.

Bronisław Wrocławski, dziekan Wydziału Aktorskiego PWSFTviT w Łodzi, aktor Teatru im. S. Jaracza, powiedział w jednym z wywiadów:

Gdy chodzę ulicami mojego miasta, które jeszcze nie upadło, ale już jest bardzo groźnie, gdy zaglądam w okna mieszkań przy ulicy Kilińskiego, bo do podwórek boję się zajrzeć, dociera do mnie, że Festiwal Szkół Teatralnych to jedno z tych nielicznych tłących się nadal światełek potrzeb kulturalnych [...] Tu spotykają się nadzieje młodych aktorów z całej Polski, którzy liczą, że ich talent pozwoli im na pracę w najlepszych teatrach. Tu nierzadko zapadną decyzje o ich przyszłości¹⁶.

W kalendarz teatralnych łódzkich festiwali wpisuje się Teatr Powszechny w Łodzi, który już od 1999 r. corocznie w pierwszym kwartale roku proponuje

zamiarem jest kontynuowanie festiwalu w duchu artystycznych eksperymentów i społecznego zaangażowania. Zwracamy uwagę na fakt, że wśród założycieli Fundacji znalazł się Marian Glinkowski (wieloletni dyrektor Spotkań, człowiek, który reaktywował je w demokratycznej Polsce), a także przedstawiciele najciekawszych teatrów alternatywnych młodej generacji, związani z nimi krytycy teatralni i społecznicy tego ruchu. Apelujemy o popieranie Fundacji Łódzkich Spotkań Teatralnych jeszcze raz podkreślając, że w niej mają szansę przetrwać wartości wykreowane przez teatry studenckie, alternatywne, eksperymentalne kilku pokoleń” (List otwarty w sprawie Łódzkich Spotkań Teatralnych, <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/90071.html>, [18.04.2012]. Można powiedzieć, że w wyniku animozji i konkurencji w polu dóbr symbolicznych łódzcy miłośnicy sztuki Melpomeny zyskali dodatkowy przegląd teatralny.

¹⁵ J. Klimasowa, *XXIX Festiwal Szkół Teatralnych, Łódź 4–8 maja 2011 r. Początek aktorskiej drogi*, „Kultura i Biznes” 2011, nr 59 (kwiecień–maj), s. 15.

¹⁶ L. Kaczyński, *Rusza łódzki XXIX Festiwal Szkół Teatralnych*, „Dziennik Łódzki”. „Polska The Times”, (przedruk 04.05.2011, <http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/lodz/rusza-lodzki-xxix-festiwal-szkol-teatralnych,1,4261377,wiadomosc.html>, 18.04.2012).

publiczności Ogólnopolski Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych (od 2008 r., czyli od XIV edycji Międzynarodowy). Na festiwal zapraszane są renomowane teatry z Polski i z zagranicy, a widzowie – w drodze plebiscytu – decydują o tym, komu przyznać tytuł Najlepszej Aktorki, Najlepszego Aktora i który z prezentowanych spektakli był w danym roku najlepszy.

Dyrektor Teatru, Ewa Pilawska, zapraszając w 2012 r. na XVIII już edycję Festiwalu, pisała:

Jednak Festiwal to nie tylko spektakle. Jak zawsze proponujemy Państwu mariaż sztuk, zachęcając tym samym, by tematy poruszane przez twórców w spektaklach, miały swoje rozwinięcie i kontynuację w szerszej dyskusji, przenoszącej się również na inne aspekty sztuki. Dlatego festiwalowym prezentacjom, jak co roku, towarzyszyć będą spotkania z artystami, projekcje filmowe, wystawy oraz panele dyskusyjne. Wierzę, że po raz kolejny Festiwal będzie przestrzenią żywej dyskusji, a Łódź znów stanie się na kilkanaście dni teatralną stolicą Polski¹⁷.

Dla łodzian szczególnie atrakcyjna jest możliwość zobaczenia na scenie znanych z telewizji aktorów scen warszawskich czy krakowskich, wystąpili tu m. in. Danuta Szaflarska, Krystyna Janda, Anna Polony, Dorota Segda, Anna Seniuk, Magdalena Cielecka, Danuta Stenka, Zbigniew Zamachowski, Janusz Gajos, Jerzy Trela. Teatromani cenią możliwość zobaczenia w Łodzi najlepszych przedstawień polskich Teatrów, przygotowanych przez takich reżyserów, jak Krystian Lupa, Grzegorz Jarzyna, Jerzy Jarocki, Juliusz Machulski, Eugeniusz Korin, Maciej Englert, Mikołaj Grabowski, Maciej Wojtyszko, Tadeusz Słobodzianek, Jan Klata, Piotr Cieplak, Krzysztof Warlikowski, Piotr Tomaszuk i wielu innych. Mimo iż bilety na zaproszone spektakle nie są tanie (przeciętnie 70–50 zł, najtańsze 30 zł), na widowni nie ma wolnych miejsc. Festiwal jest medialnie nagłaśniany, prasa, lokalne radio i telewizja komentują na bieżąco przebieg przeglądu, który z roku na rok przyciąga coraz większą uwagę mieszkańców miasta.

Opis życia teatralnego Łodzi nie byłby pełen bez wymienienia choćby inicjatyw teatralnych, obejmujących swoim zasięgiem osoby niepełnosprawne. W 2011 r. odbył się unikalny w skali kraju (w Teatrze Nowym im. Kazimierza Dejmka) IV Międzynarodowy Przegląd Teatrów Muzycznych Osób Niepełnosprawnych. Organizatorem imprezy jest Towarzystwo Aktywizacji Muzyczno-Teatralnej Osób Niepełnosprawnych¹⁸. Regulamin festiwalu przewiduje prezentację spektakli z następujących gatunków: opera, operetka, musical, wodewil, śpiewogra, fabularna inscenizacja z piosenką. W skład zespołów teatralnych powinny wchodzić osoby niepełnosprawne (i stanowić minimum 60% grupy). Na stronie internetowej Towarzystwa czytamy:

¹⁷ <http://powszechny.pl/pl/idea-2>, [18.04.2012].

¹⁸ Przegląd objęty został honorowym patronatem Polskiej Prezydencji w Radzie UE.

Założeniem organizatorów festiwalu jest, by nie wyróżniać zespołów pierwszym, drugim czy trzecim miejscem. Każda prezentacja artystyczna wiąże się z ogromnym przeżyciem emocjonalnym wykonawców i zaangażowaniem realizatorów. Ponadto prezentacje zespołów podlegają już wcześniejszej selekcji na podstawie przesłanych nagrań całości lub fragmentów przedstawień. Formą głównej nagrody jest ponowne zaproszenie z tym samym programem na występ otwierający kolejny festiwal¹⁹.

Festiwalowi towarzyszą warsztaty wokalne (emisji głosu, wymowy scenicznej), warsztaty tańca integracyjnego. Biorą w nich udział także artyści z zagranicy – m. in. z Białorusi, Słowacji, Niemiec.

Innym ciekawym pomysłem aktywizacji teatralnej osób niepełnosprawnych jest wystawianie przez zawodowy łódzki teatr przedstawień dla osób niewidomych i słabowidzących. Teatr Powszechny w Łodzi od 2005 r. przygotowuje dla takich widzów „Teatr Czytany”. Jest to inicjatywa Ewy Pilawskiej – dyrektorki Teatru Powszechnego, realizowana we współpracy z Teresą Wrzezińską, prezeską Związku Niewidomych w Łodzi. Kolejne premiery (w ciągu 7 lat Ewa Pilawska wyreżyserowała ich niemal 30) mają miejsce w specjalnie zaaranżowanym na potrzeby przedstawień foyer Teatru. „Spektakle posługują się symboliczną dekoracją i kostiumami, nacisk kładziony jest na szczegóły dźwiękowe, czytane są także didaskalia. Prezentacjom towarzyszą programy teatralne w tym – dzięki współpracy i pomocy Biblioteki Niewidomych – wersje napisane w języku Braila”²⁰.

Międzynarodowe Biennale „Terapia i Teatr” to kolejne ważne przedsięwzięcie teatralne, realizowane od 1995 r. przez Poleski Ośrodek Sztuki, w 2012 r. ma już swoją dziesiątą edycję. Wiele instytucji pomaga w organizacji Biennale (m. in. Instytut Teorii Literatury, Teatru i Sztuk Audiowizualnych Uniwersytetu Łódzkiego, Stowarzyszenie „Terapia i Teatr”).

Biennale poświęcone twórczości teatralnej osób niepełnosprawnych stwarza niepowtarzalną okazję dla nauczycieli, pedagogów, instruktorów teatralnych, opiekunów i rodziców osób niepełnosprawnych wymiany doświadczeń, stanowi możliwość zapoznania się z różnorodnymi metodami pracy w zespołach skupiających osoby chore psychicznie, chore na schizofrenię, z zespołem Downa, niepełnosprawne fizycznie. Pensjonariusze domów pomocy społecznej, uczniowie szkół specjalnych prezentują publiczności przygotowane przez siebie przedstawienia (na profesjonalnych scenach i w otwartej przestrzeni miasta), a ich opiekunowie uczestniczą w warsztatach prowadzonych przez wybitnych specjalistów-terapeutów, w naukowej konferencji, w dyskusjach panelowych. Podczas Spotkań odbywają się też wernisaże twórczości plastycznej osób niepełnosprawnych, filmowe projekcje tematycznie związane ze sztuką jednostek i grup kulturowo i społecznie marginalizowanych. Przykładowo podczas IX Spotkań Teatralnych w 2010 r. pokazano 19 spektakli (wystąpiły zespoły

¹⁹ <http://www.tamton.pl/pages.php?id=5>, [18.04.2012].

²⁰ <http://powszechny.pl/pl/teatr/spektakle/teatr-czytany-premiera-2>, [18.04.2012].

polskie, m. in. z Gdańska, Krakowa, Lublina, Warszawy, Wrocławia oraz grupy z Austrii, Belgii, Czech, Wielkiej Brytanii). Kilka przedstawień zaprezentowali „pełnosprawni” artyści: studenci łódzkiej szkoły teatralnej, amatorzy z teatru Officium, sztukę „czytaną” przygotowali aktorzy łódzkich scen zawodowych. O dużym zainteresowaniu festiwalem świadczy fakt, że akredytowano przy nim około 60 obserwatorów z całej Polski²¹.

W 2011 r. odbył się po raz pierwszy w Łodzi Europejski Festiwal Teatru i Tańca Homme@Home, Człowiek wobec żywiołów²². Teatromani zobaczyli spektakle związane tematycznie z żywiołami ognia, wody, ziemi i powietrza. Na stronie organizatorów przeglądu czytamy: „Homme@Home proponuje nowoczesne przenikanie się tańca, wizualizacji, tradycyjnej gry aktorskiej oraz wykorzystanie muzyki etnicznej”²³. Wśród imprez towarzyszących warto wymienić konferencję poświęconą współczesnemu teatrowi i twórczości dramaturgicznej, warsztaty choreograficzne, instalacje multimedialne, pokazy etiud studenckich (PWSFTviT), wystawę prac plastycznych. Głównym organizatorem projektu był Teatr Bourg Neuf z Awinionu, ale partycypowały w nim dwie łódzkie instytucje kultury: PWSFTviT i Teatr Nowy, oraz instytucje europejskie, m. in. Centrum Choreograficzne Isadory Duncan w Atenach.

2. Festiwale o zasięgu ogólnopolskim

Niezwykle istotną sprawą, z punktu widzenia rozwoju kultury teatralnej, jest próba zainteresowania teatrem dzieci i młodzieży. W Łodzi podejmowane są liczne inicjatywy, podporządkowane temu celowi. Festiwalem, który ma już długą tradycję, jest Ogólnopolski Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Dziatwa”. Organizuje go już od 33 lat Bałucki Ośrodek Kultury. Organizatorzy Festiwalu precyzują, jakie cele przyświecają ich pracy:

W centrum zainteresowania „Dziatwy” znajduje się dziecko traktowane podmiotowo oraz jego miejsce i potrzeba bycia w grupie. Chodzi o to, aby być razem z twórczym nastawieniem do siebie i do świata, żeby uczyć się samodzielnego myślenia i poprzez teatr wszechstronnie się rozwijać (nazwijmy taką postawę za Ireną Wojnar „postawą otwartego umysłu”). Sensem tej pracy nie jest gotowy spektakl. Najważniejszy jest proces dochodzenia do przedstawienia, a więc wszystkie te zachowania, które wpływają na rozwój indywidualny i kreatywność dziecka, gdzie zabawa jest formą samorealizacji. W takim ujęciu, dziecko w teatrze będzie zawsze twórcze, nigdy odtwórcze. Na tym właśnie polega istota naszego „Dziatwowego” teatru. Ważnym elementem programu „Dziatwy” są spotkania, seminaria i wydawnictwa metodyczne. Staramy się doskonalić warsztaty teatralny instruktorów, dzieci uczestniczących w zajęciach teatralnych oraz widzów. Co roku naczelną

²¹ <http://www.pos.lodz.pl/aktualnosciPelne.php?id=39>, [20.04.2012].

²² Przedsięwzięcie realizowane było w ramach unijnego projektu Kultura 2007–2013.

²³ <http://www.teatry.art.pl/n/czytaj/29880>, [20.04.2012].

idea programu przeglądu jest inna dziedzina sztuki. „Dziatwa” jest miejscem różnorodnych doświadczeń. Dzięki temu, na łódzkim przeglądzie powstały kryteria i normy wskazujące na najistotniejsze cechy dobrego teatru tworzonego przez dzieci. Oto one: Osobowość dziecka kształtuje się w zetknięciu z otaczającym – często bezwzględny i okrutny – światem. Sztuka może pomóc dziecku w rozumieniu rzeczywistości oraz budowaniu pozytywnego do niej stosunku: rozbudzać myślenie i emocje, ukazywać obszary piękna, zachęcać do postawy twórczej, wskazywać na potrzebę kontaktu z ludźmi, uczyć wartościowania. Teatr dziecięcy nie powinien być traktowany jako przygotowanie do „zawodowej kariery”. Jest natomiast bardzo ważnym etapem w przygotowaniu do życia wśród ludzi²⁴.

Jury złożone z profesjonalistów, m. in. instruktorów teatralnych, reżyserów (w 2011 r. zasiadł w nim np. teatrolog, profesor Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, profesor Lech Śliwonik, czy znany animator teatru alternatywnego, prezes Oddziału Okręgowego Towarzystwa Kultury Teatralnej w Łodzi, Marian Glinkowski), uważnie przygląda się przedstawieniom konkursowym. Młodzi artyści otrzymują nagrody pieniężne²⁵ (I nagroda to 1500 zł, druga 1000 zł, wyróżnienia po 700 zł) i rzeczowe (instrumenty muzyczne, książki, słodczyce), ale nie nagrody są najważniejsze, cenna jest możliwość spotkania, wymiany doświadczeń i wspólnego świętowania.

W 2010 r. odbyła się pierwsza edycja Festiwalu Teatralnego RETRO/PER/SPEKTYWY: CHOREA. Inicjatorem festiwalu jest Stowarzyszenie Teatralne „Chorea”, a jego dyrektorem artystycznym Tomasz Rodowicz. Przegląd spektakli Teatru Chorei (istniejącego od 2004 r., jednak dopiero od 2007 r. działającego w Fabryce Sztuki, w budynkach dawnych fabryk Scheiblera²⁶) i przedstawień gościnnych miał miejsce w sierpniu, kiedy większość teatrów ma wówczas przerwę urlopową (warto dodać, że nie jest to jedyna wakacyjna inicjatywa teatralna, także Śródmiejskie Forum Kultury organizuje Letnią Scenę Forum, Teatr Mały przygotowuje cykliczne spektakle z myślą o łódzkich i przyjezdnych teatromanach). O festiwalu tak oto mówi jego dyrektor:

Tworząc Festiwal, powołujemy nowe, cykliczne wydarzenie kulturalne, którego kolejne edycje, rozbudowywane o udział wybitnych międzynarodowych grup teatralnych, co 2 lata przełamywać będą anachroniczne podziały na teatr słowa, ruchu i muzyki, przywracając ich niepodzielną trójjednię – choreę – życiodajny fundament teatru²⁷.

²⁴ Kryteria oceny sformułowane przez jury w ramach „Dziatwy '94”, <http://www.dziatwa.com.pl/dziatwa>, [18.04.2012].

²⁵ Wszystkie nagrody finansowe ufundowało w 2011 r. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

²⁶ W skład zespołu wchodzi młodzi artyści, muzycy, tancerze, plastycy, absolwenci studiów kulturoznawczych oraz teatrologicznych, uczniowie Akademii Praktyk Teatralnych prowadzonej przy OPT „Gardzienice”, a także wybrani uczestnicy warsztatów i projektów organizowanych przez „Orkiestrę Antyczną” i „Tańce Labiryntu”, <http://retroperspektywy.pl/wp-content/uploads/2010/05/informacje-o-Chorei.pdf>, [01.05.2012].

²⁷ <http://www.chorea.com.pl/2010/08/>, [01.05.2012].

3. Festiwal lokalne

Bałucki Ośrodek Kultury organizuje także – w 2012 r. – już 12. edycję Festiwalu Teatrów Przedszkolnych im. Henryka Ryla. Na stronie internetowej Ośrodka czytamy:

Celem Festiwalu jest prezentacja dorobku teatrów przedszkolnych, rozwijanie twórczej wyobraźni dziecka, doskonalenie warsztatu nauczycieli oraz przybliżenie dzieciom postaci Henryka Ryla, założyciela Teatru Lalek „Arlekin” w Łodzi. Projekt odbywa się w dwóch etapach, na które składają się eliminacje dzielnicowe w Przedszkolach Miejskich nr 17, 56, 149, 163, 174, 200, 207 i eliminacje łódzkie. Prezentacje dorobku teatrów przedszkolnych przebiegają w atmosferze wspólnej, spontanicznej zabawy. Dla dzieci jest to doskonała okazja do spotkania z teatrem, a dla nauczycieli moment dialogu i wymiany doświadczeń. Patronat nad festiwalem objął Łódzki Kurator Oświaty²⁸.

Festiwal Teatrów Przedszkolnych to ciekawa i potrzebna inicjatywa artystyczna, przygotowywana z myślą o najmłodszych, truizmem jest stwierdzenie, że „teatr uczy, bawi i wychowuje”, jak twierdzą teoretycy, jest to najlepszy sposób edukacji dzieci²⁹.

Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich „Łópta”, mimo że ma lokalny charakter, zaliczany jest do najważniejszych wydarzeń w kalendarzu kulturalnym Łodzi i województwa łódzkiego. Powstał z inicjatywy ówczesnego kierownika Ośrodka Teatralnego Łódzkiego Domu Kultury, Mariana Glinkowskiego, w 1988 r. W konkursie uczestniczy każdego roku około 20 nieprofesjonalnych grup teatralnych, najlepsze zespoły zapraszane są na Łódzkie Spotkania Teatralne, co stanowi dla nich formę nobilitacji. Przeglądowi towarzyszą fora dyskusyjne, w których uczestniczą twórcy, recenzenci teatralni, jurorzy i publiczność; imprezy towarzyszące, koncerty muzyczne. Od 1992 r. ukazuje się *Gazeta Festiwalowa* (nosząca od 2000 roku nazwę „ŁÓPTAK”)³⁰. Od kilku edycji dopuszczono do udziału w zmaganiach zespoły teatralne spoza województwa łódzkiego. „Łópta” od lat

²⁸ http://bok.lodz.pl/index.php?view=details&id=868%3Axi-festiwal-teatrow-przedszkolnych-im-henryka-ryla-przegld-przedstawie&option=com_eventlist&Itemid=3, [18.05.2012].

²⁹ Dogłębnie problem podstawowego znaczenia edukacji estetycznej w rozwoju jednostki omawia Herbert Read w klasycznej książce *Wychowanie przez sztukę*, Wrocław 1976. Z polskich teoretyków wymienić wypada Bogdana Suchodolskiego (m. in. *Współczesne problemy wychowania estetycznego*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1959, nr 9), Irenę Wojnar (*Teoria wychowania estetycznego*, Warszawa 1976; *Wychowanie przez sztukę*, (red.), Warszawa 1974) i Stefana Szumana (*O sztuce i wychowaniu estetycznym*, Warszawa 1975). Na temat funkcji edukacyjnej i kulturotwórczej teatru piszą m. in. M. Signorelli-Volpicelli: *Wychowujące znaczenie teatru*, [w:] *Wychowanie przez sztukę*, red. I. Wojnar, Warszawa 1974; E. Zimnica-Kuzioła, *Światła na widownię. Socjologiczne studium publiczności teatralnej*, Łódź 2003, s. 130–145; A. Hausbrandt, *Elementy wiedzy o teatrze*, Warszawa 1990, s. 252; idem, *Teatr w społeczeństwie*, Warszawa 1983, s. 80–98.

³⁰ <http://www.ldk.lodz.pl/home/nPage/11/b11>, [20.04.2012]; L. Karczewski, *Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich*, „Gazeta Wyborcza” 2004, nr 236; P. Kruczkowska, *Desant z piaskownicy*, „Gazeta Wyborcza” 2012, nr 243.

cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem publiczności, więcej jest chętnych niż miejsc na widowni.

Omawiając łódzkie festiwale teatralne, trzeba wspomnieć o interesującym lokalnym projekcie Dotknij teatru, związanym z obchodami Międzynarodowego Dnia Teatru. Pomysł zorganizowania teatralnego święta na tak szeroką skalę ma unikatowy charakter w Polsce. Oto, co mówią inicjatorzy akcji:

Wybrane dla projektu hasło „dotknij teatru” wskazywać ma na wieloaspektową prezentację zjawisk teatralnych i podejmowanie przez realizatorów projektu działań artystycznych w różnych środowiskach: inteligenckich, przedszkolnych, szkolnych, grupach terapeutycznych, a także wśród seniorów. Podkreśla również, że jednym z celów projektu jest „wejście teatru w przestrzeń miasta. To najszersza, interdyscyplinarna forma obchodów Dnia Teatru w kraju. W jej ramach realizowane są: spektakle, wystawy, koncerty, akcje plenerowe, happeningi, warsztaty, projekcje, prelekcje, odczyty, konferencje czy sesja popularno-naukowa. Projekt ma charakter powszechnej edukacji, zakłada aktywizację teatralną szkół oraz różnych środowisk i grup zawodowych. Przeznaczony jest dla mieszkańców miasta i regionu, a oparty na współdziałaniu różnych grup wiekowych. W bezpłatnej formie promuje i popularyzuje sztukę teatru i czyni ją dostępną w najróżniejszych przestrzeniach³¹.

Warto zaznaczyć, że akcja uzyskała ogólnopolską rangę, co stanowi wielki sukces i jest powodem dumy Grupy Inicjatywnej, związanej z Teatrem Nowym im. Kazimierza Dejmka i wielu łódzkich animatorów kultury³². O jej rozmachu świadczy zaangażowanie ponad 100 instytucji (teatry instytucjonalne, muzea, ośrodki kultury, a także fundacje, stowarzyszenia, teatry) i artystów niezależnych. Podobnie jak na organizowanym przez Centrum Kultury Logos Festiwalu Kultury Chrześcijańskiej, także i w tym przypadku wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny, chociaż ograniczona liczba miejsc zakłada konieczność rezerwacji wejściówek³³. W 2012 r. łodzianie mieli możliwość wyboru spośród ponad 100 wydarzeń, jakie miały miejsce w ciągu kilkunastu dni trwania obchodów (od 17 do 29 marca), m. in. w koncercie Katarzyny Groniec, spektaklach Teatru Powszechnego, Teatru Nowego czy Teatru Chorea.

Festiwale teatralne promują Łódź, są jego wizytówką, pokazują niemały potencjał kultury miasta. Niektóre z nich mają dużą renomę i prestiż za granicą,

³¹ <http://www.dotknij-teatru.pl/>, [01.05.2012]. „Projekt realizowany w Łodzi objęty jest Patronatem Honorowym Prezydenta Miasta Łodzi. Przedsięwzięcie zrealizowano przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Miasta Łodzi oraz Narodowego Centrum Kultury”.

³² Organizatorzy piszą: „Do świętującej Łodzi dołączyły województwa: śląskie, mazowieckie i wielkopolskie. Dzięki współpracy z Instytutem Teatralnym im. Zbigniewa Raszewskiego z Warszawy, akcja rozszerzyła się pod wspólną nazwą, a łódzkie założenia ideologiczne i programowe wcielają w działanie partnerzy z kraju”, <http://www.dotknij-teatru.pl/>, [01.05.2012].

³³ Wspomniany Międzynarodowy Festiwal Kultury Chrześcijańskiej nie jest *sensu stricto* festiwalem teatralnym, bowiem ma charakter interdyscyplinarny, prezentuje on różnorodne dziedziny sztuki, także został wyłączony z opisu. Jednak należy zaznaczyć, że podczas tego tygodniowego listopadowego święta kultury, wystawianych jest wiele spektakli, m. in. przedstawienia Teatru Logos.

inne są cenione w skali kraju, jeszcze inne liczą się w mieście. Jednak, jak słusznie zauważa Bogusław Sułkowski, „Kiedy mówimy w mieście o ponadlokalnym oddziaływaniu jakiegoś festiwalu, to używamy instrumentalnych argumentów z pola promocji Łodzi i marketingu, a przecież każda kultura ma wartość autonomiczną”³⁴.

Socjologowie stosują różne kryteria, by dokonać ewaluacji poszczególnych wydarzeń festiwalowych (zasięg, czas trwania, ilość edycji, budżet, frekwencja publiczności, rezonans w prasie lokalnej i mediach, niszowość itp.). Nie sposób nie zgodzić się z tezą jednego z łódzkich recenzentów:

Czarujemy się różnymi wizerunkami Łodzi: a to filmowej, a to przemysłów kreatywnych. Jedne z tych opowieści każą nam spojrzeć w przeszłość, by odzyskać tradycje, inne – tworzyć rzeczy nigdy tutaj niewidziane, ale opisane dokładnie na jednym z kanadyjskich uniwersytetów przez Richarda Floridę. Nikt nie mówi głośno, że jeśli Łódź jest silna na jakimś artystycznym polu, jest to właśnie teatr³⁵.

Teatralna Łódź Festiwalowa jest jednym z dowodów na to, że teatr jest głównym atutem kultury miasta.

³⁴ B. Sułkowski, *Deregulacja kultury wielkomiejskiej na przykładzie Łodzi*, [w:] *Lokalne pola produkcji kulturalnej w Polsce i we Francji*, red. A. Matuchniak-Krasuska, B. Sułkowski, N. Bandier, A. Hammouche, Łódź 2010, s. 97.

³⁵ I. Rakowski-Kłos, *Łódź przemysłów teatralnych*, „Gazeta Wyborcza”, 16.03.2012, s. 1.